GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Nro. 59. — 23. Maja 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z *Wiednia.* —

N. Pan raczył Hr. Karolowi Krasickiemu i Hr. Leopoldowi Podstatzky-Lichtenszteinowi, nadać godność c. k. Podkomorzego. (*G. W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

List Wiceprezydenta Kolumbii, Santander, do Prezydenta Senatu, Baralt, umieszczony w Gazecie Bogockiéj z d. 28. Stycznia, jest następującéj osnowy:

»Wyczytując z odpowiedzi JWPana postanowienie, iż nie chcesz się trudnić rządem, mocno jestem stroskany. Zdrowie moje codziennie się pogorsza, i lekarze radzą mi, nie zajmować się mozolną pracą. Ale i oprócz tego teraźniejszy stan naszéj drogiéj ojczyzny oddala mię od pierwszéj magistratury. Któż zdoła, wyjąwszy Kongres lub Oswobodziciela, rozstrzygnąć wszczynające się między mną a JWPanem pytanie, i usunąć wątpliwości wynikające z art. 62. i 68. Konstytucyi? (Pierwszy artykuł ściąga się do mianowania Prezydenta i Wiceprezydenta przez Izbę, i do trwałości ich obowiązków: drugi do czasu otworzenia Kongresu, który na ten rok na dzień 15. Lutego był przeznaczony.) Jeźli się jutro Kongres nie rozpocznie, tedy doniosę o tém Oswobodzicielowi, a kiedykolwiek takowy zbierze się, złożę pewnie mój urząd w ręce Senatu. Dziękuję JWPanu za ten zaszczytny sposób, w jakim się JWPan w swoim liście względem mnie wyrażasz. Duma moja zasadzała się zawsze na tém, abym zasłużył na poważanie dobrych obywateli, a tę nagrodę odbierać od męża, jak JWPan, łączącego wszystkie dobre, prawego obywatela przymioty, jest dla mnie źrzódłem pociechy i radości. Przyjmiéj JWPan zapewnienie i t. d.

(podp.) Francisco de Santander.«

Portugalija.

Xiężniczka Rejentka, jak Gwiazda donosi, kazała zbiegom Hiszpańskim, między którymi znajduje się Romero Alpuente, opuścić Portugaliją.

Gazeta Lizbońska zawiéra wykaz wojska Portugalskiego, podający takowe w dniu 1. Lutego 1827 na 23,528 żołnierzy linijowych, i 27,110 ludzi milicyj.

Według wiadomości z Lizbony z dnia 21. Kwietnia, miały się znowu w prowincyjach północnych ukazać kupy gerilasów, dla czego Hrabia Villaflor przeniósł swoję główną kwaterę do Wiseu. Dowódzca wojsk Angielskich, Jenerał Clinton, wyjechał znowu do prowincyi Alentejo. (*G. W.*)

— *Z tamtąd d. 11. Kwietnia.* —

Te 1600 mojos pszenicy, któréj do d. 23. z. m. dowóz był dozwolony, już się znajduje tu na miejscu; świeżéj pszenicy jest 600 mojos dotąd w zapasie. — Spodziewają się, że do Oporto od d. 6. t. m. wolny będzie dowóz pszenicy w miernéj ilości na czas nieograniczony.

Na jęczmień, który jeszcze w zeszłym miesiącu po 490 do 500 reis sprzedawano, nie ma teraz kupujących w Oporto, chociaż po 400 reis. z workami i z poniesieniem opłaty celnéj odstępują. (*G. P.*)

Hiszpanija.

Gazeta Nadworna Madrycka zawiéra następujący okólnik Ministra skarbu:

»Ponieważ Król, Pan nasz, wszystkiemi środkami życzy sobie polepszyć chów bydła, i usunąć wszelkie przeszkody, któreby najrozciąglejsze rozszerzenie onegoż tamowały, przeto Monarcha z uwagi, jak szkodliwemi są dla téj gałęzi przemysłu surowe kary, ustanowione artykułami 28. i 29. rozporządzenia z d. 8. Czerwca 1805 przeciwko wyprowadzeniu bydła, i z uwagi, że jeźli owczesne okoliczności zmuszały zakazać wyprowadzenie bydła, tedy na teraz dla powiększenia zużycia potrzebne jest pozwolenie wyprowadzenia, którego naturalnym skutkiem będzie trzód rozmnożenie, przeto Król Jmć potwierdzając przełożenie Rady Stanu, raczył rozporządzić: 1) Aby tak powyżéj przytoczone, jakoteż i inne w namienionem rozporządzeniu z 1805 zawarte artykuły, do tego przedmiotu ściągające się, były zniesione. 2) Aby wyprowadzanie bydła rogatego, koni, kóz, wieprzów i t. d. bez opłaty, tak długo było dozwolone, dopó-

)(

ki Kommissyja podatkowa nie ustanowi takich opłat, któreby jako należytości od wyprowadzenia mogły być nałożone. Tak właśnie dozwolone jest także wolne od opłaty wyprowadzenie bydła Galicyjskiego do Portugalii, stosownie do rozporządzenia z d. 5. Lutego 1814, potwierdzonego w d. 19. Maja 1826. 3) Wyprowadzenie ogierów, klaczy i owiec cienkiej wełny, zostaje zakazanem, czyli są na paszy domowej lub polnej. Na rozkaz Króla przesełam JWPanu niniejszy okólnik dla stosownego rozporządzenia. W Madrycie dnia 16. Marca 1827. (Podp.) Luis Lopez Ballesteros. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazeta Nadworna z dnia 4. Maja donosi o mianowaniu przez Xięcia Klarencyi Członków Rady Admiralicyjnej.

Król Jmć udarzył Lorda Eldon bogato ozdobionym, srebrnym, wyzłacanym kubkiem z pokrywką i napisem uznającym jego posługi.

Zdaje się, że spiesznie będą posłane wojska do Kanady. Okręt Romnej o 50 działach zasłaniać będzie wyprawę; trzy inne okręty na godzinę przed odpłynieniem otrzymały rozkaz popłynąć do Irlandyi, gdzie wezmą wojska w tym samym zamiarze.

P. Scarlett jako Prokurator Jeneralny (*Attorney-jeneral*) złożył w d. 30. Kwietnia przysięgę w ręce Lorda Kanclerza.

P. Spencer Perceval (syn Ministra tegoż imienia) mianowany Podsekretarzem Stanu spraw wewnętrznych w miejsce P. Dawson.

W d. 2. Maja zaszło pierwsze posiedzenie Izby Wyższej po Wielkiejnocy. Izba była napełniona, i nigdy nie widziano między widzami tyle zebranych Parów i tak wielkiej liczby Deputowanych. Hr. Eldon, Xiążę Wellington, Lord Melville i Hr. Westmoreland znajdowali się na ławkach neutralnych. Na ławkach Izby skarbowej widziano Lorda Goderich (Robinson), Lorda Dudley and Ward, Jego Królewicowską Mość Xięcia Sussex, Lorda Plunkett, Margr. Lansdown, Lorda Holland, Lorda Auckland, Lorda King, Lorda Grovenor i t. d. Hrabiowie Grey i Lauderdale, Lord Dacre, Lord Ellenborough i Hr. Fitz-William zatrzymali miejsce swoje na stronie oppozycyi między wielką liczbą Parów, którzy z ławek ministeryjalnych tamże przeszli. Zgoła uważano wielką zmianę w miejscach, a Parowie, będący największymi przeciwnikami Katolików, zajęli miejsca na stronie oppozycyjnej. Hr. Eldon i Xiążę Wellington wykazali powody swego wystąpienia z Ministeryjum. Lord Mansfield zapowiedział, że w d. 4. Czerwca przełoży uchwałę na korzyść Katolików, aby w tej mierze poznać sposób myślenia Izby.

Bliższe szczegóły z obrad Izby Niższej z d. 1. Maja, w przeszłym Numerze Gazety naszej namienionych:

Gdy P. Kanning złożył przysięgę przed wnijściem publiczności, i inni Deputowani miejsca swoje pozajmowali, zabrał głos P. Peel: Czuję się obowiązanym, rzekł, usprawiedliwić swoje postępowanie w czasie ostatniej zmiany Ministrów, ponieważ wedle jego przekonania, polityk powierzony sobie stér rządu nie może opuszczać bez naglących go powodów. Od początku swojego publicznego zawodu, stawiał ón roszczeniom Katolików nieustannie silny i jak sądzi konstytucyjny opór, i to dawniejsze przekonanie jeszcze zupełnie ma nad nim władzę. Do wszystkiego mocno się przykładał, co w tym względzie zaszło, i nie mógł dłużej zostawać Członkiem zarządu Państwa, według wszelkiego podobieństwa mającego tylko jednego Ministra działającego przeciwko emancypacyi Katolików, których żądania uważa za niezgodne z konstytucyją, pomyślnością i bezpieczeństwem Kościoła Angielskiego. Tak tedy mocno postanowił wystąpić z Ministeryjum, skoroby jego zacny przyjaciel, P. Kanning, stanął na czele zarządu Państwa, na którym urzędzie mógłby z większym aniżeli kiedy skutkiem, przyjaźną Katolikom utrzymywać opiniją, jak to wedlug jego przekonania musi być zamiarem P. Kanninga, prędzej lub później dokazać zwycięztwa Katolików. Zresztą oświadczyć może, iż występując z Ministeryjum, nie jest zupełnie powodowany osobistą niechęcią ku P. Kanningowi, albowiem był jednym z tych, którzy najwięcej opierali się temu, iżby talenta P. Kanninga, podczas gdy miał odjeżdżać do Indyj wschodnich, nie zostały dla kraju stracone.

Sir Francis Burdett, który z Członkami dotychczasowej oppozycyi (Tierney, Brougham, Wilson i t. d) zajął teraz miejsce za ławkami Izby skarbowej, oświadcza, iż z tych samych powodów, z których P. Peel, według swojego zdania wystąpił z Ministeryjum, to jest w myśli publicznego dobra, chce ón, Burdett, wspierać nowy Zarząd kraju całą swoją siłą. Zarząd ten kraju, już dla tego, że stosuje się do czasu, zdolny jest przywieść największe szczęście dla kraju. Wspiera ón nowe Ministeryjum, ponieważ w niém upatruje najpiękniejszą sposobność, jak się mu kiedy wydarzyła, do zapewnienia tryjumfu ślachetnej sprawie, za którą od początku swojego politycznego zawodu walczył, mianowicie cywilnéj i religijnéj wolności, prawie od wszystkich cywilizowanych narodów, wyjąwszy Angliją, już zatwierdzonéj. Rzetelności powodów, któ-

re P. Peelem kierowały, zupełną oddaje słuszność, i żałuje, że ten podług zasad swoich sądził być powinnością swoją wystąpić z Ministeryjum, atoli spodziewa się, że i nadal trudnić się będzie swoją dotychczasową, dobroczynną reformą w prawodawstwie. W reście nie chce ón mówić, iżby przyrzeczenie emancypacyi Katolików, miało być nieodzownym warunkiem nowego zarządu Państwa; lecz sądzi, że można już uważać, iż kraj przez postęp cywilizacyi przygotowanym jest położyć koniec gorszącej różnicy między rozmaitemi klassami tego ludu i sprzyjać przyjęciu owej wielkiej zasady zjednoczenia i zgody, dla interesu, może dla samego utrzymania kraju potrzebnej.

Niebawem potém zabrał głos P. Kanning; słuchano go z największą spokojnością. I ón zajął się prawie tém samém pytaniem względem Katolików. Zwrócił uwagę, że nie miał przyczyny sądzić, iżby jego towarzysze, wyjąwszy ten punkt, różnili się od niego w zasadach politycznych. Na obronę swojego postępowania przy utworzeniu Ministeryjum rzekł, że teraźniejszego urzędu nie życzył sobie, lecz byłby nie przyjął podrządnego miejsca w Ministeryjum, ponieważ jedyny powód, któryby przeciwko wyniesieniu jego do godności pierwszego Ministra przywieść można, było jego zdanie względem emancypacyi Katolików. Gdyby zaś był temu powodowi nadał ważność, byłby ściągnął na siebie nienawiść potomności, albowiem byłby przezto oświadczył; iż, jak religija katolicka czyni swoich wyznawców niezdolnymi do sprawowania niektórych urzędów w Anglii, tak równie, kto jest przychylny Katolikom, już jest niezdolnym do pewnych urzędów kraju. Z resztą uznaje ón potrzebę co się dotyczé emancypacyi Katolików, podzielonego w zdaniach Ministeryjum, oświadczając, iż, gdy koniecznie nalegano na Króla, utworzyć zupełnie Katolikom przeciwne Ministeryjum, Hrabia Liwerpool, radził i pisał do Króla, iż co do jego osoby, nie chciałby być członkiem takiego Ministeryjum. Z resztą co się dotyczé emancypacyi, tedy ón (P. Kanning) oczekiwać będzie, dopóki zdrowy rozum narodu nie rozprószy omamienie zwlekające dotąd emancypacyją, i nie będzie postępowania ludu ku temu celowi ani przyśpieszał, ani przymuszał. Emancypacyja Katolików nie będzie ze strony Ministeryjum wnoszoną, a gdyby nawet została wniesioną przez jakiego Ministra, tedy tylko jako przez prywatnego. — Przełożenie P. Kanninga odebrało oklaski, jednak nie w tym stopniu. jak niektóre pisma obiecywały.

Konsolidy 3pCtowe stały w d. 3. Maja na giełdzie Londynskiej po 82 1/4. (*G. W.*)

Piękna Angielska pszenica miała w dniu 20. Kwietnia łatwy odbyt o cenach istniejących; zagranicznéj mało przedano, a w składach pod zamkiem mało się o nią pytano. — Piękny jęczmień słodowy utrzymuje się w cenie, inne gatunki staniały nieco. — Owies świeży piękny na obrok dla koni snadno przedać można. — Fasolę cłu nieuległą, sprzedano cokolwiek drożéj, ale ze składów pod zamkiem nie miała żadnego odbytu. — Groch stoi niezmiennie. — Najpiękniejszy rzepak po 21 funt. szterl. chciano oddawać; nasienia lniane staniały także. Wyki sprzedawano buszel po 1 szyl. taniéj. Koniczyna nie ma pokupu i spada w cenie. (*G. P*)

Niemcy.

Dnia 21. z. m. w Köthen odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego na nowy kościoł katolicki. Wikary apostolski Xięstwa Anhalcko-Köthenskiego, który dniem wprzód zjechał z Drezna, odprawił uroczysty pochód kościelny w obecności Xięstwa, Ich orszaku i całego Dworu, z kaplicy zamkowéj na plac budowy, gdzie obrzęd ten w przytomności mnóstwa widzów podług zwyczaju dopełniono. Po ukończeniu udał się na powrót ów pochód w tym samym porządku przy śpiewaniu *Te Deum*, do kaplicy zamkowéj. Dnia następującego udzielał Biskup obecnym wiernym sakramentu bierzmowania. (*G. W.*)

Prussy.

Donoszą z Wrocławia z d. 28. Kwietnia: Ceny zboża na ostatnim targu były następujące: pszenica 1 tal. 17 śr. gr. — żyto 1 tal. 14 śr. gr. — owies 25 śr. gr. za szefel. Nasienia koniczyny spadły bardzo w cenie, od czasu, jak nie wysyłają ich do Hamburga i Anglii; najpiękniejszą czerwoną oddawano po półosma i 7 tal. za cetnar: białéj bardzo mało widać, bo jéj dużo na exportacyją wykupiono. Siemie lniane lepsze w tym roku ma powodzenie, aniżeli w trzech ostatnich latach: Rygskie płacono po 9 tal. za beczkę, Windawskie i Pernawskie po 10 do 10 1/2 tal. Len od niejakiego czasu znajduje duży pokup za granicę, a za czysty piękny płacą 1 1/2 do 1 1/4 śr. gr. za funt. Cynku zaczęto znowu wiele kupować, bo wyprzedano go od Wielkiéjnocy blisko 9,000 cet. po 4 1/3 do 4 5/12 tal. za cet.; więcéjby nawet kupiono, gdyby producenci i hurtownicy byli do sprzedaży skłonniejsi Potażu bardzo mało dowieziono, cena więc jego podniosła się nieco; za dobry niebieskawy ukraiński płacono po 7 1/2, a za pośledniejszy po 7 talar. Za popiół węgierski płacono po 8 1/2 do 9 1/2 tal. i dosyć go szukano. Skór surowych ukraińskich dowóz bardzo lichy, płacono je po 19 do 20 talarów za cetn. w małych partyjach.

— *Z Szczecina d. 24. Kwietnia.* —

Za cynk tu na składach będący płacono w drobnych kupnach po 4 2/3 talar., w większych partyjach po 4 7/12 tal.; podług téj ostatniéj ceny są kupujący, ale sprzedających nie masz.

Na pszenicę, prócz gorzelników, którzy tylko po 39 tal. dają, mało jest kupujących. Żyta nie wiele na sprzedaż wystawiono, ale też nie masz i ochotników do kupna. Za nowy duży jęczmień płacono w drobnych kupnach po 30 talar., ale od niejakiego czasu nie masz w nim odbytu. Owsa nie wiela także kupowano, ma jednak ochotników na wszystkie gatunki. Za lekki do 45-1/2funtowy ofiarowano 22 tal., za ciężki 53- do 54funtowy ofiarowano 26 tal., ale po tych cenach sprzedawać nie chciano. (*G. P.*)

Królestwo Polskie.

W Gazecie Polskiéj z d. 14. t. m. czytamy następujący wyrok N. Cesarza i Króla:

Z Bożey Łaski

My MIKOŁAJ I., Cesarz Wszech Rossyj, Król Polski, i t. d. — Gdy duch niespokojności i nieporządku, który niedawno szkodliwy wpływ swój rozciągnął do niektórych części Cesarstwa i zasłużoną na winnych ściągnął karę, dał się podobnie postrzedz w Królestwie Naszém Polskiém; gdy badanie administracyjne w témże Królestwie dopełnione wyświeciło istnienie towarzystw tajnych, zamiar polityczny mających; pragnąc sposobami prawem dozwolonemi zupełnego w téj mierze nabyć przekonania, a to w zamiarze, iżby obłąkanie kilku osób nie naruszyło spokojnego używania praw jakie poddanym Naszym polskim zaręczyliśmy, postanowiliśmy co następuje:

Art. 1. Na mocy artykułu 152 Ustawy konstytucyjnéj i stosownie do urządzenia sądu sejmowego pod dniem 6 (18) bieżącego miesiąca wydanego, zwołujemy sąd sejmowy.

Brt. 2. Rada Nasza administracyjna, tudzież Prezes senatu, stosować się mają do przepisów artykułu 50 statutu organicznego o senacie, jako też i do wyżéj wzmiankowanego urządzenia.

Art. 3. Niniejsze postanowienie względem zwołania sądu sejmowego umieszczone być ma w dzienniku praw.

Dan w Petersburgu dnia 7 (19) Kwietnia roku pańskiego 1827 a panowania Naszego drugiego.

(podp.) MIKOŁAJ.

(Wyrok N. Cesarza i Króla stanowiący urządzenie Sejmowego i prawidła postępowania w tymże Sądzie w sprawach o zbrodnie Stanu, do następnych Numerów odkładamy.)

— *Z Warszawy.* —

Kurs listów zastawnych d. 10. Maja 1827.

Za 100 Zł. w list. zast. bez pierwszego kuponu białych:

Przedający żądają	Złp. 81 gr. —
Kupujący dają	— 80 — 10

Istotnie nic nie przedano. (*K. W.*)

Rossyia.

Gazety Berlińskie donoszą z Petersburga z d. 21. Kwietnia: W d. 18. Kwietnia o godz. 10. rano umarł w téj stolicy Prezydent rady Państwa i Komitetu Ministrów, Xiążę Piotr Wasilewicz Łopuchin, rzeczywisty tajny Radca pierwszéj klassy, kawaler orderu Śgo Andrzeja, Śgo Włodzimierza 1széj klassy, Śgo Alexandra Newskiego i w. i. — Odessa nie była dotąd miastem obwodowém, lecz należała do obwodu Terespolskiego. Teraz na wniosek Jenerała Gubernatora Hr. Woronzowa utworzono nowy obwód, którego stolicą jest Odessa. Obwód ten oddzielony od obwodów Chersońskiego i Terespolskiego; od pierwszego oderwano krainę między Bugiem i Tiligulem, a od drugiego południową część kraju między Tiligulem a Dniestrem położoną.«

— *Z Petersburga d. 10. Kwietnia.* —

Gazety nasze dzielą zdanie pewnéj Gazety niemieckiéj, że skutki teraźniejszéj wojny między Rossyją a Persami nie mogą być inne, jak, że Rossyja otrzyma rzekę Araxes za pewną granicę między Georgiją a Persyją, przezco byłby osiągniony wielki zamiar dla handlu i związku ludów i byłoby miasto Tiflis w Georgii jedném z pierwszych miast handlowych w Azyi.

Podług pewnych źrzódeł, teraźniejsza ludność prowincyi Georgii wynosi prawie 64,000 rodzin, czyli 372,000 ludzi, zatém 123 mieszkańców na jednę milę kwadratową. Ci, składają się ze czterech pokoleń, mianowicie: Gruzyjan, Ormian, Tatarów i Persów. Teraźniejszy bardzo znaczny handel Georgii, a ogólnie za-kaukazkiéj Gubernii, winien swoję rozciągłość handlu kilku Ukazom z ostatnich lat panowania Cesarza Alexandra, szczególniéj owemu z d. 20. Paźdz. 1811, który téj prowincyi bardzo obszerne swobody handlowe nadaje. Handel miasta Tiflis, stolicy Georgii, od owego roku niezmiernie się podniósł i szczególniéj trudnią się nim Ormianie. W roku 1824 ukazało się pierwszych sześciu Ormian z Georgii na jarmarku Lipskim, zakupili tamże za 60,000 rub. towarów europejskich rękodzielni, i wysłali je przez Odessę do Georgii. W roku 1825 czynił obrót pieniędzy Ormian w Lipsku 1,200,000 rubli, a w roku 1826 nawet 2,800,000 ru. (*D. A.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.